KOLENDA.

Wydana staraniem

B. M. Wolffa.



KOLENDA.

PODAREK DLA

DOBRYCH I GRZECZNYCH DZIECI.

ABECADŁO

I STOPNIOWANA NAUKA CZYTANIA.

Część Pierwsza.

PETERSBURG.

NAKŁADEM I DRUKIEM BOLESŁAWA MAURYCEGO WOLFFA.

1860.

WOLNO DRUKOWAĆ

z warunkiem złożenia w Komitecie Cenzury prawem przepisanéj liczby egzemplarzy.

Petersburg 7 Listopada 1859 r.

Cenzor, P. Dubrowski.

OBJAŚNIENIA

DO NAUKI ABECADŁA.

Dziś, kochane dziécię, zaczniemy się uczyć czytać. Przed zaczęciem lekcyi pomódlmy się do Boga i poprośmy Go o pomoc. Nie zapominaj przed każdą lekcyą przeżegnać się i zmówić następną modlitwę:

,,Przyjdź Duchu Święty, napełnij serca wiernych Twoich, a ogień miłości Twojéj racz w nich zapalić. Boże! któryś serca wiernych Ducha Świętego oświeceniem nauczyć raczył! daj nam w tymże Duchu co dobrem jest, zrozumiéć i z Jego łaskawego oświecenia zawsze się weselić! Przez Chrystusa Pana naszego. Amen. W Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen.“

Teraz zaczynamy uczyć się abecadła.

Otwórz książkę, weź skazówkę, pokazuj mi litery i uważnie słuchaj co ci będę mówił.

Uwaga. Niniejsza metoda zależy na częstém powtarzaniu jednych i tych samych dźwięków, i to w kształcie pytań, zmuszających dziecko do uwagi. Nauczyciel lub nauczycielka może je czynić według upodobania, znajdujące się zaś w téj książce mają tylko za wzór służyć.

Rozdział Pierwszy. Tydzień Pierwszy.

PONIEDZIAŁEK. LEKCYA I.

Kto się chce nauczyć czytać, ten musi poznać i spamiętać głoski. Bez głosek czyli liter czytać nie można. Oto patrz na tę literę i powtórz za mną: *A*.

Jakem nazwał pierwszą literę?

Uważaj iż każda litera pisze się jedna większa a druga mniejsza. Które *A* jest duże a które małe?

Druga litera nazywa się *Ą*. Gdzie jest *a*, a gdzie *ą*? Pokaż mi duże *Ą*, i małe *ą*? i t. p.

Jaka litera następuje po *Ą*?

Jak się nazywa 1-a, 2-a i 3-a?

Czwarta litera nazywa się *Ę*, a piąta *I*.

Czém się różni *a* od *ą* i *e* od *ę* w pisaniu? a czém w wymawianiu?

Litery *ą* i *ę* nazywają się samogłoskami nosowemi.

Ileś się dziś liter nauczył?

Powtórz je porządkiem; a teraz na wyrywki; — dosyć. Dziś lekcya dobrze poszła, staraj się i jutro dobrze uczyć.

Uwaga. Pierwsze lekcye obliczone są na pół godziny, następne na godzinę.

Rozdział Pierwszy. Tydzień Pierwszy.

PONIEDZIAŁEK. LEKCYA I.

SAMOGŁOSKI.

1-a A a
2-a Ą ą
3-a E e
4-a Ę ę
5-a I i

Powtórzenie.

A Ą E Ę I
a ą e ę i

Powtórzenie tych liter na wyrywki.

A E I Ą Ę
a e i ą ę
E I Ę A Ą
e i ę a ą
Ą Ę A E I
ą ę a e i

PRZYPISY DO LEKCYI 2-éj.

Zmów modlitwę i siadaj.

Czy pamiętasz wczorajszą lekcyę? Pokaż mi i nazwij: *A*, *Ą*, *E*, *Ę*, *I*.

Teraz pokażę ci nową literę.

Powtórz za mną *O*. Oto duże *O*, oto małe *o*.

Jak się nazywa pierwsza litera? a jak ta którą ci teraz pokazywałem?

Po *O* następuje *O* kréskowane, które się czyta jak *U*. Powtórz za mną kilka razy: *O kréskowane czyta się jak U*.

Następną literą jest *U*. Dla czego do wyrażenia tego głosu dwóch odmiennych liter używamy, późniéj ci wytłómaczę.

Ostatnią czyli dziewiątą jest *Y*, którą czasem z grecka nazywają ypsylonem.

Jakich się dziś liter nauczyłeś? Gdzie jest *O*? gdzie *U*? gdzie *O* kréskowane? Przeczytaj je z kolei, teraz na wyrywki. Uczyłeś się przez dwa dni, jakież poznałeś litery? Porachujmy je razem. Dziewięć! a to nie mało, widzisz że to łatwo litery poznawać, a czytać łatwiéj.

Lekcya skończona. Przeżegnaj się i podziękuj Panu Bogu.

WTOREK. LEKCYA II.

SAMOGŁOSKI.

Powtórzenie przeszłéj lekcyi.

A Ą E Ę I

a ą e ę i

Nowa lekcya.

6-a O o

7-a Ó ó

8-a U u

9-a Y y

Powtórzenie obudwu lekcyi.

A Ą E Ę I O Ó U Y

a ą e ę i o ó u y

Powtórzenie tychże liter na wyrywki.

A O Ą Y Ę I Ó U

a o ą y ę i ó u

O Y Ę A I Ą U O

o y ę a i ą u o

Ą Ę Ó A E O I Y

ą ę ó a e o i y

OBJAŚNIENIA DO LEKCYI 3-éj.

Każdy dzień zaczynaj modlitwą. Bóg wysłucha tych co go proszą.

Powtórz wszystkie litery, których się nauczyłeś, i pamiętaj że ich jest dziewięć.

Teraz nauczę cię, jak trzeba wymawiać dwie litery razem. Jak się nauczysz czytać sylaby, to wkrótce będziesz czytał wyrazy. Oto ta litera jak się napisze sama jedna, wymawia się *B*, a jeśli po *b* napisze się *a*, wtedy trzeba wymówić *ba*. Tak samo jeśli po *b*, napiszę *u*, wtedy trzeba wymówić nie *be*, nie *ba*, ale jak? Zgadłeś — *bu*, dobrze.

Teraz połącz literę *b* ze wszystkiemi samogłoskami z kolei, a pamiętaj zawsze na dźwięk téj samogłoski, którą kładziesz po *b;* zaczynaj.

Pokaż mi duże *B*. A jak się pisze małe? Jak się nauczysz składać z literą *B*, wtedy będziesz mógł przeczytać dwa wyrazy.

Lekcya skończona. Dobrześ się popisał.

ŚRODA. LEKCYA III.

Powtórzenie wszystkich samogłosek.

A Ą E Ę I O Ó U Y
a ą e ę i o ó u y

Nowa lekcya.

B b

Przykład sylabizowania.

b-a b-u b-i

Połączenie litery *b* ze wszystkiemi samogłoskami.

a ą e ę i o ó u y
ba bą be bę bi bo bó bu by

Przykład wyrazów.

Ba-ba Bą-ba.

Druga spółgłoska nazywa się

C c

Przykład sylabizowania.

c-a c-o c-y

Połączenie téj litery ze wszystkiemi samogłoskami.

a ą e ę i o ó u y
ca cą ce cę ci co có cu cy

Ca-ca.

Trzecia spółgłoska zowie się

D d

Przykład sylabizowania.

d-a d-e d-u

a ą e ę i o ó u y
Da dą de dę di do dó du dy
Ba bą be bę bi bo bó bu by
Bę-dę.

Powtórzenie wszystkich poznanych liter.

A Ą B C D E Ę I O Ó U Y

CZWARTEK. LEKCYA IV.

SKŁADANIE ZE SPÓŁGŁOSKAMI.

F G H

F f

F-a f-o f-u

a ą e ę i o ó u y
Fa fą fe fę fi fo fó fu fy fu-fy
Ba bą be bę bi bo bó bu by bu-da
Ca cą ce cę ci co có cu cy cu-da
Da dą de dę di do dó du dy dę-by

G g

g-a g-o g-u

a ą e ę i o ó u y

Ga gą ge gę gi go gó gu gy gę-ba

Ba bą be bę bi bo bó bu by Bo-ga

Ca cą ce cę ci co có cu cy cę-gi

Da dą de dę di do dó du dy do-ba

H h

h-a h-i h-o

a ą e ę i o ó u y

Ha hą he hę hi he hó hu hy he-ca

Ba bą be bę bi bo bó bu by ba-by

Ca cą ce cę ci co có cu cy cu-da

Da dą de dę di do dó du dy du-dy

OBJAŚNIENIA DO LEKCYI 5-éj.

Powtórz wszystkie spółgłoski jakie poznałeś. Przeczytaj wyrazy które już umiesz złożyć. Dobrze. Teraz uważaj. Masz dwie litery razem *CH*, *ch*, które się zawsze wymawiają jakby jedna litera *h*, tylko z większym przydechem. Powtórz za mną *ch*. Dla czego się używa dwóch liter i kiedy, późniéj się dowiesz.

Następująca spółgłoska nazywa się jota *J*, a czyta się jak: *ja*, *je*, *jo*, i t. p., stosownie do tego, jaka po niéj następuje spółgłoska.

Dzisiejsza lekcya trochę trudniejsza od wczorajszéj, więc na tych dwóch spółgłoskach dziś skończymy.

PIĄTEK. LEKCYA V.

Powtórzenie.

B C D F G H

Ba-ba bu-da dę-by cę-gi he-ca

Lekcya nowa.

CH ch

ch–a ch–o ch–u

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Cha	chą	che	chę	chi	cho	chó	chu	chy	chu–dy
Da	dą	de	dę	di	do	dó	du	dy	du–cha
Ga	gą	ge	gę	gi	go	gó	gu	gy	go–dy
Fa	fą	fe	fę	fi	fo	fó	fu	fy	fi–ga

J j

j–a j–o j–u

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Ja	ją	je	ję	ji	jo	jó	ju	jy	ja–je
Ba	bą	be	bę	bi	bo	bó	bu	by	bu–ja
Ga	gą	ge	gę	gi	go	gó	gu	gy	ga–je
Da	dą	de	dę	di	do	dó	du	dy	da–ję

Czytanie.

Ja bi–ję ja chu–dy
Ja da–ję ja bę–dę.

SOBOTA. LEKCYA VI.

Dziś Sobota, musiemy powtórzyć wszystko, czegośmy się nauczyli. Jutro Niedziela, uczyć się nie będziemy, lecz pójdziemy do kościoła podziękować Panu Bogu, że nam pomagał w nauce przez cały tydzień.

Przeczytaj wszystkie samogłoski.

Powtórz znane ci spółgłoski.

Wylicz wszystkie litery z kolei.

Powtórz wszystkie wyrazy które umiesz przeczytać.

Dobrze uczyłeś się dopiéro sześć dni, a już tyle potrafisz przeczytać wyrazów! Jak to miło umiéć czytać.

Teraz złóż książki, schowaj skazówkę, przeżegnaj się, daj mi buzi i nie zapominaj czegoś się nauczył.

SOBOTA. LEKCYA VI.

POWTÓRZENIE Z CAŁEGO TYGODNIA.

Najprzód: samogłoski.

A Ą E Ę I O Ó U Y
a ą e ę i o ó u y

Powtóre: spółgłoski.

B C D F G H CH J
b c d f g h ch j

Potrzecie: powtórzenie wszystkich sylab i wyrazów, które się przeszło.

Ba bą be bę bi bo bó bu by
ba–ba bą–ba
Ca cą ce cę ci co có cu cy
cę–gi cu–da
Da dą de dę di do dó du dy
dę–by do–ba
Fa fą fe fę fi fo fó fu fy
Ga gą ge gę gi go gó gu gy
fi–ga gę–ba
Ha hą he hę hi ho hó hu hy
Cha chą che chę chi cho chó chu chy
he–ca chu–dy
Ja ją je ję ji jo jó ju jy
ja da–ję ja–je

Tydzień Drugi.

UWAGA. Z poprzedzających lekcyi można zrozumieć cały porządek obecnego wykładu, ograniczamy się więc teraz na przypomnieniu następnych warunków:

1. Każdą lekcyę zaczynać od pacierza lub krótkiéj modlitwy.
2. Przy każdéj lekcyi powtórzyć samogłoski.
3. W czasie czytania żądać wyjaśnienia każdego wyrazu, przez co lekcya się urozmaica i uwaga ucznia zaostrza.

Tydzień Drugi.

PONIEDZIAŁEK. LEKCYA VII.

ĆWICZENIA Z LITERAMI *K, L, Ł, M.*

K k

k–a k–i k–o

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Ka	ką	ke	kę	ki	ko	kó	ku	ky	
Ba	bą	be	bę	bi	bo	bó	bu	by	bu–ki
Da	dą	de	dę	di	do	dó	du	dy	kę–dy
Fa	fą	fe	fę	fi	fo	fó	fu	fy	ku–fa
Cha	chą	che	chę	chi	cho	chó	chu	chy	ko–cha

L l

l–a l–i l–u

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
La	lą	le	lę	li	lo	ló	lu	ly	li–ce
Ca	cą	ce	cę	ci	co	có	cu	cy	la–da
Fa	fą	fe	fę	fi	fo	fó	fu	fy	lu–fa
Da	dą	de	dę	di	do	dó	du	dy	lą–dy

Ł ł

ł–a ł–o ł–u

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Ła	łą	łe	łę	–	ło	łó	łu	ły	łą–ka
Da	dą	de	dę	di	do	dó	du	dy	do–ły
Ka	ką	ke	kę	ki	ko	kó	ku	ky	ko–ło

M m

m–a m–o m–i

a ą e ę i o ó u y

Ma	mą	me	mę	mi	mo	mó	mu	my	ma–ma
Da	dą	de	dę	di	do	dó	du	dy	da–ma
Cha	chą	che	chę	chi	cho	chó	chu	chy	mu–cha
Ka	ką	ke	kę	ki	ko	kó	ku	ky	mą–ka

WTOREK. LEKCYA VIII.

ĆWICZENIA Z LITERAMI *N, P, R, S.*

N n

n–a n–o n–u

a ą e ę i o ó u y

Na	ną	ne	nę	ni	no	nó	nu	ny	no–ga
Ma	mą	me	mę	mi	mo	mó	mu	my	mi–na
Ga	gą	ge	gę	gi	go	gó	gu	gy	ga–ni
La	lą	le	lę	li	lo	ló	lu	ly	li–na

P p

p–a p–o p–u

a ą e ę i o ó u y

Pa	pą	pe	pę	pi	po	pó	pu	py	pa–ni
Ka	ką	ke	kę	ki	ko	kó	ku	ky	kę–pa
La	lą	le	lę	li	lo	ló	lu	ly	li–pa
Cha	chą	che	chę	chi	cho	chó	chu	chy	py–cha

R r

r–a r–o r–u

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Ra	rą	re	rę	ri	ro	ró	ru	ry	ry–ba
Ka	ką	ke	kę	ki	ko	kó	ku	ky	ku–ry
Fa	fą	fe	fę	fi	fo	fó	fu	fy	fu–ra
Ma	mą	me	mę	mi	mo	mó	mu	my	mu–ry
La	lą	le	lę	li	lo	ló	lu	ly	li–ra

S s

s–a s–o s–u

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Sa	są	se	sę	si	so	só	su	sy	sę–ki
Na	ną	ne	nę	ni	no	nó	nu	ny	no–sy
Ra	rą	re	rę	ri	ro	ró	ru	ry	ro–sa
La	lą	le	lę	li	lo	ló	lu	ly	la–sy
Ka	ką	ke	kę	ki	ko	kó	ku	ky	ką–sy
Ma	mą	me	mę	mi	mo	mó	mu	my	su–ma

ŚRODA. LEKCYA IX.

ĆWICZENIA Z LITERAMI *T, W, Z, Ż.*

T t

t–a t–o t–u

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Ta	tą	te	tę	ti	to	tó	tu	ty	Ta–ta
Ba	bą	be	bę	bi	bo	bó	bu	by	bu–ty
Cha	chą	che	chę	chi	cho	chó	chu	chy	cha–ta
Ka	ką	ke	kę	ki	ko	kó	ku	ky	ką–ty
La	lą	le	lę	li	lo	ló	lu	ly	la–ta
Ma	mą	me	mę	mi	mo	mó	mu	my	mę–ty

W w

w–a w–o w–y

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Wa	wą	we	wę	wi	wo	wó	wu	wy	wą–sy
Sa	są	se	sę	si	so	só	su	sy	so–wa
Ła	łą	łe	łę	-	ło	łó	łu	ły	ło–wy
Na	ną	ne	nę	ni	no	nó	nu	ny	no–wa
Pa	pą	pe	pę	pi	po	pó	pu	py	pi–wo
Cha	chą	che	chę	chi	cho	chó	chu	chy	cho–wa
Ra	rą	re	rę	ri	ro	ró	ru	ry	ro–wy
Da	dą	de	dę	di	do	dó	du	dy	wo–da

Z z

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Za	zą	ze	zę	zi	zo	zó	zu	zy	zę-by
Ka	ką	ke	kę	ki	ko	kó	ku	ky	ko-za
Wa	wą	we	wę	wi	wo	wó	wu	wy	wa-za
Ma	mą	me	mę	mi	mo	mó	mu	my	zi-ma
Pa	pą	pe	pę	pi	po	pó	pu	py	zu-pa
Ła	łą	łe	łę	-	ło	łó	łu	ły	ło-zy

Ż ż

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Ża	żą	że	żę	-	żo	żó	żu	ży	żo-na
Ba	bą	be	bę	bi	bo	bó	bu	by	Bo-że
Ra	rą	re	rę	ri	ro	ró	ru	ry	ró-ża
Na	ną	ne	nę	ni	no	nó	nu	ny	no-że
Ja	ją	je	ję	ji	jo	jó	ju	jy	ży-ję

CZWARTEK. LEKCYA X.

Uwaga. W ciągu téj lekcyi wytłómaczyć dziecku należy, iż spółgłoski miękkie kréskowane, jakiemi są: *ć*, *m'*, *ń*, *p'*, *ś*, *w'*, *ź*, jedynie się piszą na końcu lub przed spółgłoską; łącząc się zaś z samogłoskami tracą kréskę, którą zastępuje jako znak miękczący *i*, np. nie pisze się *śa-no* lecz *siano*.

ĆWICZENIA Z LITERAMI *Ć*, *M'*, *Ń*, *P'*, *Ś*, *W'*, *Ź*.

Ć ć

zamiast ć-a ć-e ć-u

pisze się ci-a ci-e ci-u

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Cia	cią	cie	cię	-	cio	ció	ciu	-	Cio-cia
Cha	chą	che	chę	chi	cho	chó	chu	chy	ci-cho
Ma	mą	me	mę	mi	mo	mó	mu	my	ma-cie

M' m'

zamiast m'-a m'-e m'-u

pisze się mi-a mi-e mi-u

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Mia	mią	mie	mię	-	mio	mió	miu	–	mię-ta
Ra	rą	re	rę	-	ro	ró	ru	ry	ra-mię
Ła	łą	łe	łę	-	ło	łó	łu	ły	ła-mie
ma	mą	me	mę	-	mo	mó	mu	my	ma-mią

Ń ń

zamiast Ń-a ń-e ń-u

pisze się Ni-a ni-e ni-u

Nia	nią	nie	nię	-	nio	nió	niu	-		nia-nia
Da	dą	de	dę	di	do	dó	du	dy		dy-nia
Ga	gą	ge	gę	gi	go	gó	gu	gy		go-nię
Pa	pą	pe	pę	pi	po	pó	pu	py		pa-nią

P' p' Ś ś W' w' Z ź

zamiast p'-a ś-a w'-a ź-a

pisze się pi-a si-a wi-a zi-a

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Pia	pią	pie	pię	-	pio	pió	piu	-	pia-na
Sia	sią	sie	się	-	sio	sió	siu	-	sia-no
Wia	wią	wie	wię	-	wio	wió	wiu	-	wia-ra
Zia	zią	zie	zię	-	zio	zió	ziu	-	zie-mia

PIĄTEK. LEKCYA XI.

Uwaga. Tu znów dobrze wytłómaczyć dziecku należy, iż spółgłoski miękkie: *dź*, *rz*, *sz*, *cz*, i *szcz*, chociaż się z dwóch a nawet czterech liter składają, stanowią jednak jedną literę, bo jeden dźwięk wyrażają.

Dz dź Rz rz

dz-a dz-e dz-i

rz-a rz-e rz-y

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y		
Dza	dzą	dze	dzę	dzi	dzo	dzó	dzu	dzy	dzi–wy	sa–dze
Rza	rzą	rze	rzę	–	rzo	rzó	rzu	rzy	rzą–dzę	rzą–dy

Sz sz Cz cz

sz–a cz–o

a	ą	e	ę	i	o	ó	u	y	
Sza	szą	sze	szę	–	szo	szó	szu	szy	sza–fa
Cza	czą	cze	czę	–	czo	czó	czu	czy	czy–ta

SOBOTA. LEKCYA XII.

POWTÓRZENIE WSZYSTKIEGO CO SIĘ PRZESZŁO.

Spółgłoski w których na końcu słychać *e*.

B C Ć D G P T

b c ć d g p t

Spółgłoski z zakończeniem na *a*.

H K

h k

Spółgłoski w których na początku słychać *e*.

F L Ł M N Ń R S Ś

f l ł m n ń r s ś

Spółgłoski z różnem zakończeniem.

J W W' Z Ź Ż

j w w' z ź ż

PORZĄDKIEM CAŁE ABECADŁO DUŻE.

A	Ą	B	B'	C	Ć	D
E	Ę	F	G	H	I	J
K	L	Ł	M	N	Ń	O
Ó	P	P'	R	S	Ś	T
U	W	W'	Y	Z	Ź	Ż

MAŁE ABECADŁO.

a	ą	b	b'	c	ć	d
e	ę	f	g	h	i	j
k	l	ł	m	n	ń	o
ó	p	p'	r	s	ś	t
u	w	w'	y	z	ź	ż

Wszystkich liter w języku polskim jest 35.

WPRAWA W RÓŻNE SYLABY.

Wyrazy dwusylabowe.

Bo-że	ba-nia	ba-ba	bie-da
Ce-cha	ci-chy	cza-ry	cia-ło
Do-my	dy-nia	dzie-ło	da-chy
Fu-ra	fi-ga	gę-si	ga-dy
Cho-ry	cha-ta	ko-ło	ku-le
La-la	la-to	ły-ko	la-sy
Ma-ły	mi-ły	mu-cha	mą-ka
Ni-wa	no-wy	pa-ka	pę-ta
Ry-ba	ró-ża	rze-pa	so-wa
Sza-ry	szy-ba	tę-gi	ta-ma
Wa-ga	wo-ry	wi-no	wo-ły
Zo-sia	zie-mia	ży-to	ża-ba

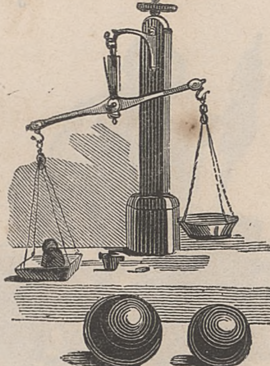














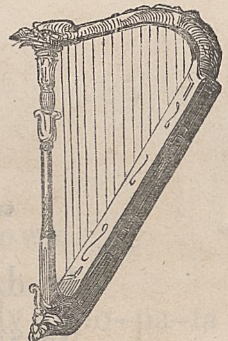
Tydzień Trzeci.

PONIEDZIAŁEK. LEKCYA XIII.

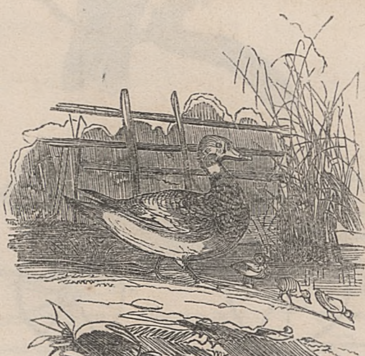
Ba be bi bo bu   Ab eb ib ob ub
Ca ce ci co cu   Ac ec ic oc uc
Ow–ca.
Ra re ry ro ru   Ar or yr or ur
Ar–fa.
Za ze zi zo zu   Az ez iz oz uz
Zi–ma.
Ka ke ki ko ku   Ak ek ik ok uk
Ka–czę.   Ku–ma.

Ja–ma	ur-na	uf-ny	im-pet	ob-cy
Je–szcze	ol-cha	al-bo	in-ny	An-na
Je–rzy	ok-no	in-dyk	ar-cy	An-tek
Od-da	oj-cu	ar-ka	ob-ces	Os-kar











PRZYKŁADY CZYTANIA.

Wyrazy dwusylabowe.

Ja dzie-cię.
Na-sza Ma-ma.
Mo-je pió-ro.
Wy mo-je dzie-ci.
Ty mo-je dzie-cię.
O-na mo-ja cio-cia.
Jó-zio sie-dzi ci-cho.
Da-li mu pió-ro.
Ko-go o-na wi-dzi?
Ja wi-dzę Oj-ca.
Zo-sia wi-dzi Oj-ca.
On nie czy-ta.
Mo-ja Ma-ma pi-ła ka-wę.

WTOREK. LEKCYA XIV.

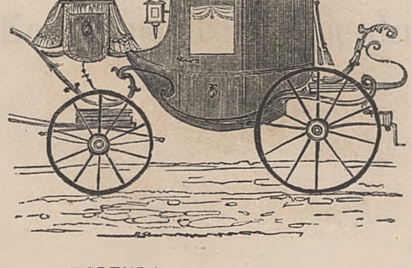
WYRAZY TRZYZGŁOSKOWE.

U–li–ca	pa–no–wie	ja–go–dy	ło–pa–ta
Po–go–da	ro–bo–ta	dzie–wi–ca	po–ma–da
Sę-dzio-wie	so–bo–ta	ma–li–na	ko–szu–la
Ko–la–no	cy–ga–ra	sa–ła–ta	ka–li–na
To–po–la	oj–co–wie	nie–bio–sa	cy–bu–la
Je–zio–ro	wie–czo–ry	ka–je–ta	ro–dzi–ce.

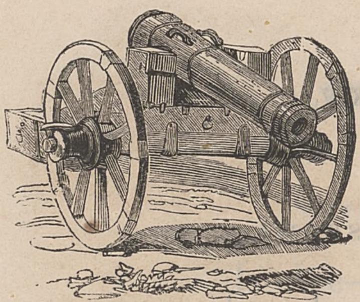
Powtórzenie dwu i trzysylabowych wyrazów.



Pa–pu–ga bu–ja na ga–łę–zi.
Ta to–po–la wy–so–ka.
O–na czy–ta li–te–ry.
Dzie–ci sie–dzą i czy–ta–ją.
Cze–mu o–na nie pi–sze.
Na–sze dzie–ci pi–ły mlé–ko.



To na–sza ka–re–ta.
Czy wy ma–cie ka–re–tę?
Dzie–ci nie ma–ją ka–re–ty.
Jó–zio ma ro–bo–tę.
Ja–ką ro–bo–tę?
Pi–sze na ka–je–cie.



E–dzio raz wi–dział ar–ma–tę, któ–rą cią–gnę–ły czte-ry ko-nie.

Zo-sia ma bia-łą szy-ję i białe zę-by.

O-na nie wy-so-ka.



Mo-ja cio-cia ma gi-ta-rę.

Czy on wi-dzi gi-ta-rę?

Dzie-ci na-sze czy-ta-ły i pisa-ły.

ŚRODA. LEKCYA XV.

PRZYKŁADY WIELOZGŁOSKOWYCH WYRAZÓW.

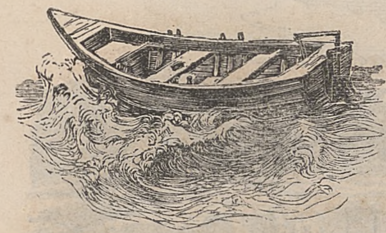
Ka-ra-be-la me-go Oj-ca.
Za-bo-la-ła go no-ga.
Go-rą-ce-go na-po-ju.
Jó-zio i Zo-sia po-le-cie-li.
Czy o-ni za-pi-sa-li ka-je-ta?
Ma-ła Zo-sia za-pi-sa-ła, ale Jó-zio nie za-pi-sał.
Dzie-ci cho-dzi-ły po u-li-cy i uj-rza-ły ko-mi-nia-rza.
Zo-sia nie wi-dzia-ła ko-mi-nia-rza.
Jó-zia ko-ma-ry po-ką-sa-ły.
Zo-sia rę-ce za-ła-ma-ła.
Ma-ma Jó-zia po-sa-dzi-ła na zie-mi.
Jó-zia za-wo-ła-no na gó-rę.
Na-sze dzie-ci po-ro-bi-ły za-da-nia.
Gą-sien-ni-ca sie-dzi na ró-ży.
Dzie-ci są-sia-da ca-ło-wa-ły Jó-zia.
Ma-ma po-da-ro-wa-ła Zo-si pió-ro, a Zo-sia pió-ro po-ła-ma-ła.
Ko-cha-ne dzie-ci sie-dzia-ły ci-cho.

CZWARTEK. LEKCYA XVI.

WYRAZY DWUSYLABOWE.

Sylaby z trzech liter złożone.

Sło-ik	bel-ka	bój-ka	ocz-ko
Tar-ka	buł-ka	so-sna	łyż-ka
Puł-ka	ryb-ka	cie-le	kro-wa
Gał-ka	kar-ta	kol-ka	łap-ki
Kło-sy	o-woc	o-gon	ko-łek
Ma-tka	oj-ciec	do-mek	jaj-ko
Ka-jet	pan-na	pió-ro	my-dło
Mię-so	woj-na	wal-ka	o-ręż
Mlé-ko	łód-ka	tra-wa	dar-mo
Tra-wa	by-dło	ba-ran	czo-ło.






BREVIERE

















PRZYKŁADY.

Bab-ka sie-dzi na ław-ce.
Zo-sia po-gu-bi-ła kar-ty.
Ma-tka da-ła jéj ka-nar-ka.
Lu-bi Jó-zia buł-ki?
Lu-bię buł-ki i o-wo-ce.
Do-mek mo-je-go oj-ca.
Do-mek ten jest na wsi.
Wi-dać za nim wie-żę.
O-bok pły-nie rze-ka.
Nie-da-le-ko sto-i fi-gu-ra.
Ko-tek po-rwał mysz-kę.





PIĄTEK. LEKCYA XVII.

PRZYKŁADY TRZYSYLABOWYCH WYRAZÓW.

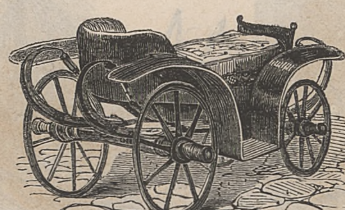
Ko-mi-nek	Pan-to-fel	Wo-re-czek
Li-nij-ka	pu-deł-ko	po-da-rek
Za-me-czek	wó-ze-czek	za-baw-ka
Cy-ru-lik	pod-da-ny	ra-tu-nek
Ka-ła-marz	wią-zan-ka	ko-li-ber

PRZYKŁADY CZYTANIA.

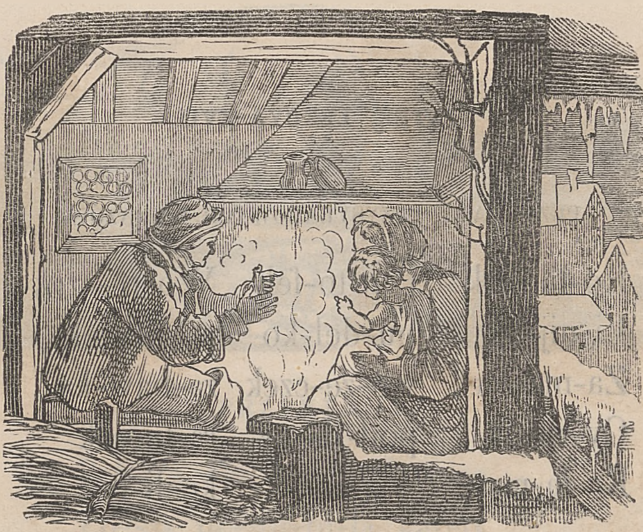


Mo-ty-lek po-le-ciał da-le-ko.
Bu-tel-ka roz-bi-ła się.
Zo-sia ma na szy-i czer-wo-ne ko-ra-le.
Ma-ma da-ła Jó-zio-wi cho-in-kę.
Oj-ciec ku-pił so-bie do-roż-kę.
Wie-wiór-ka gry-zie o-rze-chy.



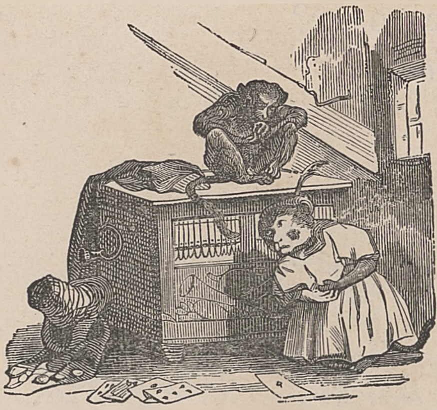






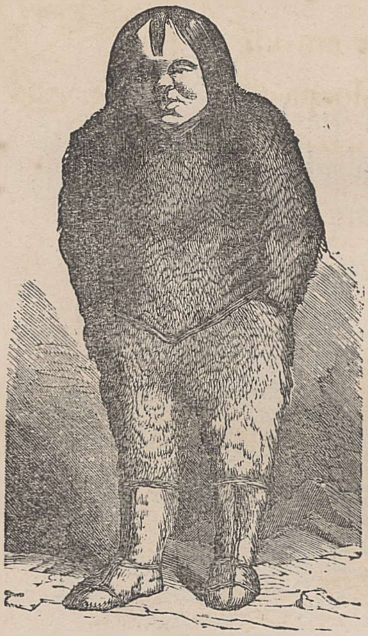
O-gień pa-li się na ko-min-ku.
Wi-dzę i-gieł-kę na zie-mi.
Ku-pi-łem du-żą pił-kę i scho-wa-łem ją w ko-mo-dzie.
Cze-go żą-da-cie? pił-ki.
Ma-ją tam sto-gi sia-na.
Wi-dzia-łem pług, ce-py, ko-sę i ło-pa-tę.
Mo-ty-lek wy-le-ciał wy-so-ko.
Zo-sia koń-czy swo-ję ro-bo-tę.







Wi-dzę mał-pę na ga-łę-zi.
Mał-py bar-dzo po-do-bne do lu-dzi.
Nie-dłu-go na-sta-nie zi-ma.
Są zie-mie gdzie ni-gdy nie by-wa la-to.
Co to za je-den ta-ki ko-sma-ty?





A kto na wsi sie-je, o-rze?
Chło-pi kra-ko-wia-cy.





Nie-chaj Bo-zia do-po-mo-że
Ich ucz-ci-wéj pra-cy.

Jak na wo-zie, z bi-cza pa-lą,
Jak w ko-ście-le, Bo-ga chwa-lą.



SOBOTA. LEKCYA XVIII.

POWTÓRZENIE WYRAZÓW JAKIE SIĘ PRZESZŁO W CIĄGU TYGODNIA, BEZ ROZDZIELENIA ICH NA SYLABY.

Wyrazy dwusylabowe.

Mama	róża	arfa	izba	pióro
Ręka	noga	góra	gęsi	woda
Boże	wiara	ciocia	nasza	kawa
Józio	Zosia	Kasia	Lucio	małpa

Wyrazy trzysylabowe.

Jagody	robota	kolano	pomada
Wesoło	chodzili	rodzice	wieczory
Ulica	panowie	kajeta	kanapa
Czytamy	wyrazy	sobota	zielony

Wyrazy wielozgłoskowe.

Kominiarze	pojechała	pocałowała
Karabela	komedija	doczytała
Zapisała	połamała	zawołano
Politura	gąsienica	kobiécina
Chorowała	parasoliki	karawana

Deska	ziarno	ławka	łyżka	sitko
Miasto	poczta	osieł	sukno	czapka
Bydlę	wózek	ciasto	tylko	czysto
Ciemno	nizko	różek	panna	domek
Matka	robak	motyl	ciocia	konie

Podwoje	wianeczek	butelka	osiołek
Kominek	pudełko	łopatka	igiełka
Zegarek	kamienie	korona	sukienka
Robotnik	łóżeczko	cyganka	zabawka
Kanarek	tużurek	podsędek	roślina.





Tydzień Czwarty.

PONIEDZIAŁEK. LEKCYA XIX.

SYLABY Z DWOMA SPÓŁGŁOSKAMI NA POCZĄTKU.

ła łą łe łę – ło łó łu ły
Bła błą błe błę – bło błó błu bły
Bło-to.

Dła dłą dłe dłę – dło dłó dłu dły
Dlu-go.

Gła głą głe głę – gło głó głu gły
Gło-wa.

Kła kłą kłe kłę – kło kłó kłu kły
Kłę-bek.

Mła młą młe młę – mło młó młu mły
Mły-narz.

Dalszy ciąg takichże sylab.

ła łą łe łę – ło łó łu ły
Pła płą płe płę – pło pló płu pły
Pły–wać.

Sła słą słe słę – sło słó słu sły
Sła–wa.

Tła tłą tłe tłę – tło tłó tłu tły
Tłu–my.

Wła włą włe włę – wło włó włu wły
Wło–sy.

Zła złą złe złę – zło złó złu zły
Zło–to.

PRZYKŁADY NA POPRZEDZAJĄCE SYLABY.

Błą-dzę	bła-gam	bło-gi	dłó-to	pła-wić
Kłu-sak	mło-tek	młó-cić	pło-chy	złu-pić
Sło-wo	sły-szę	wła-dza	zła-mać	zło-ty
Sło-dycz	bła-zen	głu-pi	pła-kać	głę-bia
Głu-chy	tłu-sty	błę-dy	czy-tam	drze-wo
Mła-wa	gła-dzi	bło-na	kło-pot	słu-cham.

CZYTANIE.

Dzie-ci czę-sto błą-dzą.
Zo-sia zła-ma-ła las-kę.
Ma kło-pot wiel-ki.
Głu-chy nie sły-szy.
Głu-pi nic nie ro-zu-mie.
Kłu-sak Jó-zia szyb-ko cho-dzi.
Do cze-go słu-ży mło-tek?
Tłu-my o-ta-cza-ją nasz dom.
Ro-zu-mny słu-cha wła-dzy.

WTOREK. LEKCYA XX.

ra rą re rę - ro ró ru ry
Bra brą bre brę - bro bró bru bry
Bry-ła.
Dra drą dre drę - dro dró dru dry
Dro-ga.
Gra grą gre grę - gro gró gru gry
Gro-by.
Kra krą kre krę - kro kró kru kry
Kre-wni.
Mra mrą mre mrę - mro mró mru mry
Mro-zy.
Pra prą pre prę - pro pró pru pry
Pra-ca.
Tra trą tre trę - tro tró tru try
Tra-wa.
Wra wrą wre wrę - wro wró wru wry
Wro-na.
Zra zrą zre zrę - zro zró zru zry
Zrą-bać.

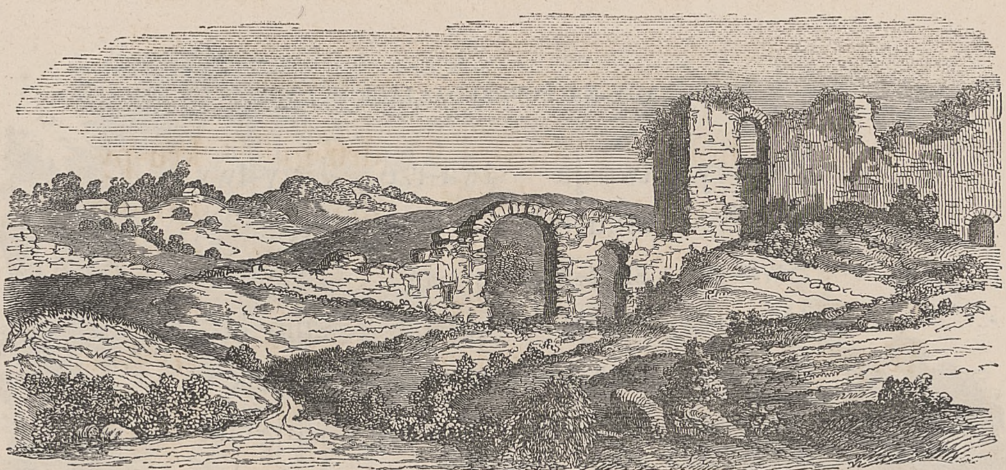
na ną ne nę ni no nó nu ny
Bna bną bne bnę bni bno bnó bnu bny
Du-bno.
Cna cną cne cnę cni cno cnó cnu cny
Cno-ta.
Dna dną dne dnę dni dno dnó dnu dny
Ła-dny.
Gna gną gne gnę gni gno gnó gnu gny
Gnu-śny.
Kna kną kne knę kni kno knó knu kny
O-kno.
Mna mną mne mnę mni mno mnó mnu mny
Mno-gi.
Pna pną pne pnę pni pno pnó pnu pny
Wa-pno.
Sna sną sne snę sni sno snó snu sny
Sno-pek.
Wna wną wne wnę wni wno wnó wnu wny
Wnu-ki.
Zna zną zne znę zni zno znó znu zny
Zna-ny.

PRZYKŁADY NA POPRZEDZAJĄCE SYLABY.

Bro-da	bra-ma	dro-gi	dru-gi	kru-py
Gra-bie	gru-by	gro-sze	gry-ka	gro-my
Krą-żek	drą-żek	kro-pla	mru-czy	u-mrę
Pra-ga	prę-ty	trąb-ka	tro-chę	tra-wa
Wry-ty	wro-gi	wró-bel	zro-bić	zry-wać
Bro-war	kra-je	dró-ty	gru-da	drę-czy.

CZYTANIE.

Mo-je-go bra-ta dłu-ga bro-da.
Oj-ciec da-ro-wał gra-bie.
Ma-ły Jó-zio ma dwa gro-sze.
Pra-ga le-ży nad Wi-słą.
Wró-bel sie-dzi na da-chu.
Kro-pla wo-dy nie u-ga-si pra-gnie-nia.
Nie na-le-ży mru-czéć pod no-sem.
Pi-ja mo-cną her-ba-tę.
Za-cny to czło-wiek.
Ci-chy i ła-go-dny.
Sło-ma gni-je.
Niech o-kna zam-kną.
Czy-je to są wnu-ki?
Wi-dok gru-zów Cho-ci-ma.



ŚRODA. LEKCYA XXI.

WPRAWA W RÓŻNE SYLABY.

Rwa	rwą	rwe	rwę	rwi	rwo	rwó	rwu	rwy
Swa	swą	swe	swę	swi	swo	swó	swu	swy
Twa	twą	twe	twę	twi	two	twó	twu	twy
Sta	stą	ste	stę	-	sto	stó	stu	sty
Zwa	zwą	zwe	zwę	zwi	zwo	zwó	zwu	zwy
Dwa	-	dwe	-	-	dwo	dwó	dwu	dwy
Kwa	kwą	kwe	kwę	kwi	kwo	kwó	-	-
Wpa	wpą	wpe	wpę	wpi	wpo	wpó	wpu	wpy

PRZYKŁADY NA POPRZEDZAJĄCE SYLABY.

Swa-ry	two-ja	twa-rze	brzy-twy
Sto-ły	smu-tek	dwo-rek	stu-ła
Swe-go	sma-ku	sta-ry	rwa-li
Wpa-da	sto-ją	stą-pa	smo-ła
Sty-gła	zmą-cić	zmy-ka	sta-tek
Kwa-sy	wpę-dza	wpu-ści	wpy-cha
Dwo-ry	zmo-wa	zmy-sły	kro-ple

CZYTANIE.



Tyl-ko co rwa-ne owo-ce.
Kwi-lą pta-szę-ta w gnieź-dzie.
Zwy-kle pta-ki ży-ją w le-sie.
Na sto-le le-ży sza-bla.
Zmę-czy-łem się i-dąc pod gó-rę.









PRZYKŁADY WYRAZÓW WIELOSYLABOWYCH.

Fa-bry-ka	pi-sto-let	kwi-le-nie.
U-tra-ta	cno-tli-wy	pra-gnie-nie.
Za-sob-ny	o-sno-wa	swa-wo-la.
Swo-bo-da	mlé-czar-ka	że-la-zny.

Po-słu-cha-nie. Cza-ro-wni-ca.

Po-słu-go-wa-ły.

CZYTANIE.

Na-peł-ni-li wia-dro wo-dą.
Zo-sia przy-szła dziś do mnie.
Wy-bie-ra-my się w dro-gę.
Dziś tro-chę chło-dno.
Mnie cie-pło.
Na po-lu wie-le o-wa-dów.
Lu-bię go-nić mo-ty-le i ko-ni-ki.



Spo-tka-łem na uli-cy biédną wdo-wę.
Ja-dłem doj-rza-łe o-wo-ce.
Wi-dzia-łem sma-czne wi-no-gro-na.
Po-rzé-czki te są bar-dzo kwa-śne.
O-grod-nik dał mi a-gre-stu.





Ku-pi-łem so-bie mo-re-li.
Ju-tro ku-pię po-zio-mek.
Czar-ne ja-go-dy far-bu-ją zę-by.
Są ma-li-ny czer-wo-ne i bia-łe.
Z wę-gie-rek ro-bią po–wi-dła.

Ja-ki to był ła-dny pta-szek!

Trzy-ma-łem go w klat-ce, a-le klat-ka się o-two-rzy-ła i pta-szek fru-nął do gó-ry.

Jak się na-zy-wał ten pta-szek?

Ka-na-rek.



Ja-ką ty masz do-brą cio-cię! O-na cię u-czy pa-cie-rza.

Ja tak-że ra-no i wie-czór mó-wię pa-cierz.

Mlé-czar-ka przy-nio-sła mlé-ko.

Mlé-ko bar-dzo zdro-we na śnia-da-nie.

Chwa-ła Bo-gu skoń-czy-li-śmy dzi-siej-szą na-u-kę.

U-czy-łeś się do-brze.

CZWARTEK. LEKCYA XXII.

SYLABIZOWANIE WYRAZÓW KOŃCZĄCYCH SIĘ NA TWARDE SPÓŁGŁOSKI.

Uwaga. Zwracając uwagę uczniów na spółgłoski twarde, jak się zamieniają na odpowiednie im miękkie, dobrzeby było pokazać im też różnicę między tak zwanemi spółgłoskami mocnemi i słabemi.

Spółgłoski twarde:	b d f g h k ł m n p r s t w z.
Odpowiednie im miękkie:	b' - f' ź ż c l m' ń p' - ś ć w' ź.

Spółgłoski słabe:	b d w g h z.
Odpowiednie im mocne:	p t f k ch s.

Litery: l, ł, m, n, zowią się także płynnemi.

WYRAZY JEDNOZGŁOSKOWE Z TRZECH LITER ZŁOŻONE:

Bóg	bal	byk	cud
Cel	dym	bąk	dar
Las	lis	los	kos
Łeb	lak	łyk	kot
Mak	łan	łuk	mur
Pan	nos	nic	pęk
Ród	wór	rok	rak
Sok	sęk	wąs	wóz
Tuz	zéz	żak	żuk

CZYTANIE.



Kot sie-dzi na da-chu.
Żuk, rak i jeż peł-za-ją po zie-mi.
Pił-ka wpa-dła w dół.
Czy to kos, paw, sęp lub gil?
Nie, to sza-ra gęś.



Tu zbo-żem za-siany łan.
Tam ro-lę o-rze wół.
Ten ma w rę-ku cep.
Ta sy-pie ży-to dla kur.
Ten wią-że mą-ki wór.

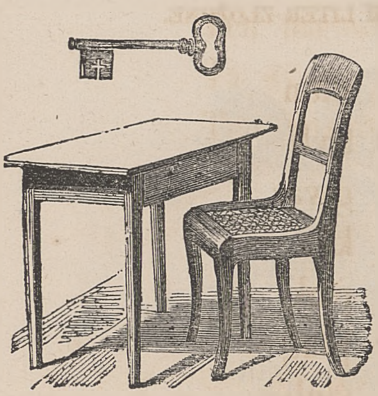


WYRAZY JEDNOZGŁOSKOWE Z CZTERECH LITER ZŁOŻONE.

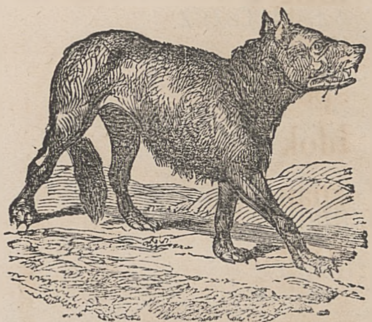
buk	zbuk	lon	plon
rym	krym	ryb	tryb
wór	dwór	war	gwar
tan	stan	lin	klin
rok	krok	tak	ptak
ram	kram	ług	pług
ród	bród	lub	ślub
rom	grom	róg	dróg
rak	frak	ród	gród
mak	smak	pór	spór
akt	takt	lok	blok
ryk	tryk	nam	znam
lis	flis	wit	świt

Uwaga. Jest to metoda Dysseldorfska, która zdaje się być najwłaściwszą do ułatwienia dzieciom trudnego składania jednozgłoskowych wyrazów, do których kilka liter wchodzi.

CZYTANIE.



Stół, a przy nim krze-sło.
Brat nasz przy-je-chał.
Grom sły-chać zda-la.
Ja-ki du-ży snop.
Zdun ro-bi garn-ki.



Wilk po-rwał ba-ra-na.
Mróz bie-rze na noc.
Ten frak ma krót-ki stan.
Włóż mun-dur.
Druk dzie-ła skoń-czo-ny.



Wąż jest ja-do-wi-ty gad.
Ptak sie-dzi w klat-ce.
Mak z mio-dem ma do-bry smak.
Nasz Ja-nek ma no-wy pług.
Na za-go-nach wi-dać pa-rę bron.

PIĄTEK. LEKCYA XXIII.

WYRAZY JEDNOZGŁOSKOWE Z WIELU LITER ZŁOŻONE.

rzak	krzak	rzest	chrzest
akt	trakt	rzydz	strzydz
rok	zmrok	łaszcz	płaszcz
rąk	strąk	piot	trzpiot
mot	grzmot	gliszcz	zgliszcz
rust	chrust	wierszcz	świerszcz
tyſt	sztyſt	rząszcz	chrząszcz

Wprawa w czytanie.

krzak	sztyſt	chrzest	trzmiel
trakt	chrust	strzedz	zgliszcz
zmrok	strzał	płaszcz	szczwacz
strąk	grzmot	trzpiot	świerszcz

Krzak ró-ży bia-łéj.
Chrzest mo-je-go bra-ta.
Grzmot sły-chać da-le-ko.
Płaszcz trze-ba wło-żyć.


A de BAR.
CORDIER

Wyrazy dwuzgłoskowe.

A-nioł	wie-czór	kor-pus	za-jąc
Mie-siąc	ry-nek	ar-buz	cy-gan
Wo-rek	trze-wik	za-mek	ko-gut
O-rzech	mun-dur	hu-zar	ty-grys
Ko-zieł	wy-łom	a-rak	lam-part
Po-ziom	o-błok	or-der	to-pór
Cy-buch	czo-snek	pio-run	wo-rek
Od-głos	wy-raz	pu-łap	wa-zon
O-braz	bę-ben	ca-łus	pa-jąk
Rę-kaw	bu-kiet	o-sieł	chło-pak
Sło-wik	kaf-tan	sno-pek	wiel-błąd
Ro-bak	ta-tar	sza-łas	ko-tek
Dzwo-nek	po-lak	dok-tor	o-rzeł















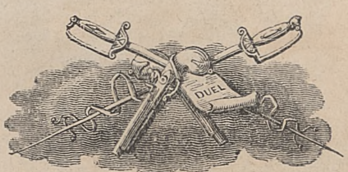


CZYTANIE.

Ko-gut pie-je, bę-dzie od-mia-na.
Za-jąc szyb-ko u-cie-ka.
Czyj o-rzech u-padł na zie-mię.
Ba-ran le-ży na tra-wie.
Pa-jąk snuł sieć.
Wa-zon a o-ko-ło nie-go in-ne sre-bro.
O-rzeł u-no-si się pod o-bło-ka-mi.
Wiel-błąd ma je-den al-bo dwa gar-by.

WYRAZY TRZYZGŁOSKOWE ZAKOŃCZONE NA TWARDĄ SPÓŁGŁOSKĘ.

To-po-rek	o-gro-dnik	ma-zu-rek
Ka-pi-tan	scy-zo-ryk	sa-mo-war
Je-ne-rał	mar-mu-rek	a-gro-nom
Cu-kier-nik	ry-su-nek	pi-sto-let
Mo-sięż-nik	drze-wo-ryt	mu-zuł-man
O-łó-wek	sto-li-czek	dro-ma-der
Or-mia-nin	wy-rob-nik	re-ni-fer





CZYTANIE.

Czy zwie-rze to po-do-bne do na-sze-go je-le-nia?
Po-daj mi ten o-łó-wek.



Pa-ro-pływ al-bo pa-ro-wiec przy-pły-nął.
Jak ci się po-do-ba ten ry-su-nek?
To jest drze-wo-ryt.
Wy-rob-nik cięż-ko pra-cu-je.
Ma-zu-rek jest sma-czne cia-sto.
Co ro-bi w po-lu a-gro-nom.
Jó-zio ma dre-wnia-ny pi-sto-let.

Na pół-no-cy ży-je re-ni-fer.
Do cze-go słu-ży to-po-rek.

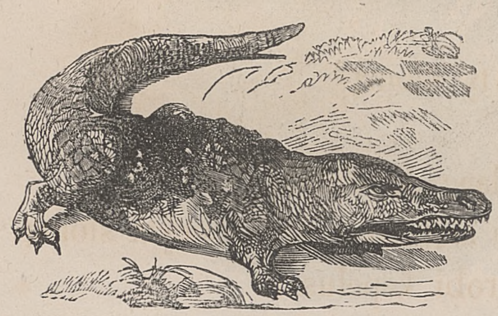


SOBOTA. LEKCYA XXIV.

POWTÓRZENIE WYRAZÓW JAKIE SIĘ PRZESZŁO W CIĄGU TYGODNIA, BEZ ROZDZIELENIA ICH NA SYLABY.

Ja	ty	on	ona	ono	my	wy	oni
Ten	ta	to	kto	co	ten	owa	owo
Mój	twój	moja	twoja	nasz	wasz	nasza	wasza
Dwa	trzy	gdzie	tam	kiedy	zawsze	nigdy	dziś

Błoto	długo	głowa	kłębek	młynarz
Pływać	sława	tłumy	włosy	złota
Bryła	droga	groby	krewni	mrozy
Praca	trawa	wrona	zrąbać	słoma
Osobno	cnota	ładny	gnuśny	okno
Mnogi	okropny	snopek	wnuki	znany
Fabryka	pistolet	swoboda	krokodyl	wieloryb







Co to bydło je?
Sieczkę.
Z czego ta sieczka?
Ze słomy.
Gdzie to ja widziałem dach kryty słomą?
Na wsi.
Dziś Edzio puszczał bańki mydlane ze słomki.
Obejrzyj się, wszak ty siedzisz na stołeczku wyplecionym słomą.
Prawda, a z czego ta kobiéta robi kapelusz?
Także ze słomy.

Żuk	rok	kot	jeż	kos	łan
Wół	cep	kur	wół	dół	nos
Stół	brat	frak	smak	flis	ptak
Wilk	klin	druk	pług	kram	dwór

Blask	trzask	zwierz	gąszcz	chróst
Krzak	chrzest	płaszcz	świerszcz	chrząszcz
Zając	kogut	tygrys	lampart	wazon
Pająk	polak	kotek	wielbląd	orzeł

Parowiec	dromader	pistolet	renifer

CZYTANIE.

Czytam ale nie piszę.
Czy ja dobrze czytam?
Ty piszesz, on rysuje a ona szyje.
My idziemy, wy gracie, oni płaczą.
Ten kajet, tę książkę, to pióro, ojciec kupił.
Kto ma moje pióro?
Co ona powiedziała?
Gdzie moje papiery?
Tam na stole leżą.

Tydzień Piąty.

PONIEDZIAŁEK. LEKCYA XXV.

PRZYKŁADY DWUSYLABOWYCH WYRAZÓW, W KTÓRYCH PIERWSZA SYLABA SKŁADA SIĘ Z CZTERECH LITER.

rób	prób-ka	war	kwar-tał	lac	plac-ki
liw	śliw-ka	mur	żmur-ki	kąp	skąp-ca
rąb	trąb-ka	róż	próż-ny	rom	grom-ki
pér	spér-ka	tal	stal-ka	lam	klam-ka
rze	drze-wo	rab	grab-ki	cia	ścia-na

CZYTANIE.

Ptasz-ki sie-dzą w klat-ce.
Ku-piec dał mi róż-ne prób-ki su-kna.
Lu-bię bar-dzo śliw-ki i jabł-ka.
Do ko-go na-le-ży ta trąb-ka?
Chmu-ry się zbie-ra-ją, bę-dzie mo-że grad.
Kwar-tał ma trzy mie-sią-ce.

Świe-ca się pa-li.
Plac-ki z mi-gda-ła-mi są sma-czne.
Słoń-ce mo-cno do-grze-wa.



Stal-ką na-zy-wa-ją stu-den-ci sta-lo-we pióro.
Oj-ciec ku-pił biur-ko i du-że krze-sło.
Kacz-ki i gę-si i-dą do wo-dy.
Próż-ność ją gu-bi.

PRZYKŁADY DWUSYLABOWYCH WYRAZÓW, KTÓRYCH SYLABY SKŁADAJĄ SIĘ Z TRZECH, CZTERECH LUB WIĘCÉJ LITER.

Hal-sztuk	o-braz	po-grzeb
Pa-stuch	o-kręt	do-brał

ro tro	stro-na	rząb trząb	ja-strząb
rą trą	strą-czek	trzał strzał	wy-strzał
rzy krzy	skrzy-nia	czur szczur	ja-szczur
wór twór	stwór-ca	dzierz ździerz	mo-ździerz

CZYTANIE.

Pa-stuch pa-sie sta-do o-wiec.
Ja-strząb por-wał kur-czę.
Pań-stwo przy-je-cha-li.
Bóg stwór-ca nie-ba i zie-mi.



Jó-zio dał mi strą-czek gro-chu.
Wy-strzał obu-dził mię ze snu.
Wie-le o-sób ze-bra-ło się na po-grzeb.
Jó-zio do-brał so-bie pa-pie-ru.



O-na ma na szy-i krzy-żyk.
O-stro mu od-po-wie-dział.
Sio-stra przy-je-cha-ła.
O-kręt to-nie.
U skrzyp-ców pę-kła stró-na.
Da-ro-wa-ła mu trąb-kę.
Strza-łą za-biłem ptasz-ka.

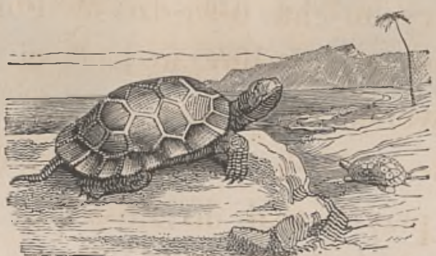




Na tym cy-bu-chu o-sa-dzo-ny bur-sztyn.
Mo-ździerz po-trze-bny w kuch-ni.
Ma-łe dwor-ki sto-ją nad Wi-słą.
Na we-se-lu by-li druż-bo-wie i druch-ny.
Do-ktor przy-je-chał do Zo-si.
Maj-tek wlazł na maszt.
Gar-nek się stłukł.

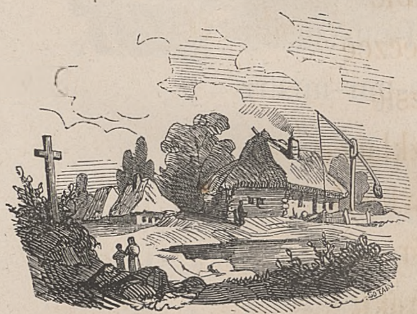
PRZYKŁADY NA WYRAZY SKŁADAJĄCE SIĘ Z TRZECH SYLAB, A TE ZNÓW Z CZTERECH LUB WIĘCÉJ LITER.

Prze-piór-ka	we-so-łość
Stra-szy-dło	le-ni-stwo
Drze-wo-ryt	ba-ka-łarz
Krzy-żów-ka	se-kre-tarz
Strze-mio-na	te-sta-ment
Zgrzy-bia-ły	je-dwa-bnik
Sztan-da-ry	fun-da-ment
Szyld-kre-ty	dro-go-skaz
Strzel-ni-ca	po-strzy-gacz
Pszczo-la-rze	te-a-trzyk
O-stro-gi	ko-mi-niarz
O-stróż-ka	go-łę-biarz
O-wiecz-ka	spa-do-chron
Pa-szte-cik	o-glę-dność
De-szczół-ka	cie-pło-mierz
Przy-szczyp-ka	ka-pu-śniak
Sio-strzycz-ka	ze-gar-mistrz



CZYTANIE.

Stra-szli-wy lam-part za-cza-ił się za krza-kiem.
Sko-wron-ki przy-je-mnie śpie-wa-ją.
Zo-sia do-sta-ła ma-łą o-wiecz-kę.
Doj-rza-łe win-ne gro-na są bar-dzo sma-czne.
Nasz dom ma mo-cny fun-da-ment.
Jó-zio jest bar-dzo roz-tro-pny.
Zo-sia spo-strze-gła ko-tecz-kę.
Mu-zy-kant na-stro-ił swój in-stru-ment.
Ja mam ma-lo-wa-ną wio-secz-kę.
A Jó-zia ma pa-pie-ro-wy te-a-trzyk.
Czy spo-strze-gasz ten krzy-żyk przy dro-dze?
To na-sza sio-strzycz-ka tam le-ży.





WTOREK. LEKCYA XXVI.

ĆWICZENIA NA PRZYIMKI *w (we), z (ze), do.*

w (we).

dom	w domu
butelka	w butelce
ręka	w ręku
woda	w wodzie
książka	w książce
ściana	w ścianie
rzeka	w rzece
ziemia	w ziemi
kałamarz	w kałamarzu
izba	w izbie
beczka	w beczce
las	w lesie
szklanka	w szklance
wtorek	we wtorek
środa	we środę
frak	we fraku

CZYTANIE.



W je-zio-rze od-bi-ja się tę-cza.
W le-sie ro-sną ja-go-dy.
W do-mu miesz-ka-ją lu-dzie.
W klat-ce sie-dzi pta-szek.
W ka-ła-ma-rzu nié-ma a-tra-men-tu.



W no-cy księ-życ świe-ci.
W szklan-ce peł-no wi-na.
W rę-ku trzy-ma książ-kę.
We wto-rek bę-dzie za-ba-wa.
We śro-dę u-czyć się bę-dzie-my.

Wi-dać ga-jo-wy był we dwo-rze.



W czap-ce pa-wie piór-ko. W ko-biał-ce go-muł-ki.
W bu-tel-ce miód.

do

Do was	do nas	do nie-go	do cie-bie
Do sie-bie	do do-mu	do la-su	do pie-ca
Do sto-łu	do dru-giéj	go-dzi-ny	do po-łu-dnia

CZYTANIE.

Do cie-bie przy-szli go-ście.
Do mnie na-le-ży to pió-ro.
Do was się nie od-zy-wam.
Dzie-ci po-szły do dò-mu.
Chodź-my do sto-łu.
Ma-ma po-je-cha-ła do mia-sta.
Do cze-go ci pió-ro po-trze-bne?
Do na-pi-sa-nia li-stu.
Do ko-go przy-je-cha-li go-ście?
Do Jó-zia i do Zo-si.
U-czy-li się do dru-giéj go-dzi-ny.
Na-pisz list do wu-ja.
Zo-sia po-szła do o-gro-du.
Jó-zio po-biegł do staj-ni.
Dzie-ci są-sia-da i-dą do szko-ły.
I-le jest mil do Kra-ko-wa?
Pro-szę go-to-wać się do lek-cji.
Do ry-so-wa-nia po-trze-bny jest o-łó-wek.
Do wi-dze-nia.

z (*ze*).

Z na-mi	z nią	z nim	z to-bą
Z wa-mi	z wo-dy	ze sto-łu	ze szklan-ki.

CZYTANIE.



Z kim to mó–wi–łeś?
Z na–szym o–grod–ni–kiem.
Wy-do-by-to z wo-dy wiel–ki ka–mień.
Ze sto–łu spa–dła książ–ka.
Kto przy-niósł ten ko-szyk z kwia-ta-mi.
Ze zło–ta ro–bią się pier–ścion–ki.
Da–li mu wo–dy z cu–krem.
Po–ja–dę z ma–mą do cio–ci.
Wy–la–ła wo–dę ze szklan–ki.
Z cze–go ten wie–niec?
Z cier–nia.



ŚRODA. LEKCYA XXVII.

WYRAZY KOŃCZĄCE SIĘ NA SPÓŁGŁOSKĘ MIĘKKĄ.

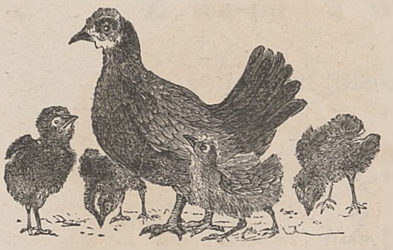
Wyrazy jednozgłoskowe.

Bal	koń	sień	dzień
Nić	mól	cień	miedź
Łoś	gęś	stal	karp'.
Paź	koń	gość	rdzeń
Ból	leń	sieć	stróż
Sól	cel	broń	pięść
Paw'	nóż	słoń	struś

Wyrazy dwuzgłoskowe.

O-koń	u-stroń	żu-raw'
Ty-toń	je-leń	pa-mięć
Wi-cuś	ką-piel	ja-błoń
Mi-chaś	ka-mień	przy-nieś
Mi-łość	co-dzień	pier-ścień
Do-broć	to-piel	mło-dość
Ło-kieć	ła-będź	niedź-wiedź

CZYTANIE.



Gęś cho–dzi po po–dwó–rzu.
Go–łąb' sie–dzi na da–chu.
Dziś pięk–ny ma–my dzień.
To drze–wo rzu–ca du–ży cień.
Ło-kieć u-ży-wa się do mie–rze-nia.
Słu–żą–ca zam–knę–ła sień.



Ła–będź pły–wa po sta–wie.
On lu–bi brać a sam nie chce dać.
Mól psu–je fu–tra.
Śledź po–ła-wia się w mo–rzu.
Sól po–trze-bna do po–traw.
Struś naj–więk–szy ptak.



Ma–ma ła–dny ma pier–ścień.
O–łów i stal są me–ta–le.
Ty–toń ma mo–cną woń.
Pio–truś ma do–brą pa–mięć.
Każ–dy pień ma rdzeń.
Ktoś spo–czy–wa w na–mio–cie.





Dla bie–dnych trze–ba mieć miedź.
A–by ry–by ło–wić trze–ba mieć sieć.
Ja bar–dzo lu–bię szczaw.
Pa–proć ma ła–dny liść.
Kar–to–fel wy–da–je kroch–mal.
Kie–dy jest po–wódź po–trze–bna łódź.
Ko–wal bez o–gnia nie mo–że kuć.

Je–leń ga–łę–zi–ste ma ro–gi.
Niedź–wiedź u–mie stać na tyl–nych ła–pach.
O–gień mo–że grzać, pa–lić i świe–cić.
Ma–choń bar–dzo dro–gie drze–wo.





CZWARTEK. LEKCYA XXVIII.

PRZYKŁADY NA SPÓŁGŁOSKI SŁABE Z ODPOWIEDNIEMI IM MOCNEMI.

Bab-ka	śliw-ka
Łap-ka	ka-raf-ka

Uwaga. Aby wytłómaczyć uczniowi dla czego inna się pisze niż wymawia litera, należy przytoczyć kilka pochodnych wyrazów, w którychby spółgłoska słaba stanąwszy przed samogłoską, właściwe brzmienie okazała, np. dla okazania że babka pisze się przez *b*, chociaż słychać *p*, a śliwka przez *w*, choć słychać *f*, przytaczamy wyrazy: *baba, śliwa*.

Przykłady.

grad	grat	dziad–ki	dziat–ki
łub	łup	kub–ki	kup–ki
ług	łuk	ma–da	ma–ta
bug	buk	drzé-mać	trzy–mać
stóg	stuk	ru–da	ru–ta
ścieg	ściek	traw–ny	traf–ny
dróbʼ	dropʼ	u–biór	u–piór
szew	szef	biór–ko	piór–ko
jeż	jesz	sow–ka	so–fka



CZYTANIE.

Jeż kol–ce do gó–ry na–je–rzył.
Grad po-wy-bi-jał wszyst-kie szy-by.
Ten kan–to–rek to sta–ry grat.
O–rzeł w szpo–nach u–no–si łup.
Kie-dy masz ka–ła–marz, to nie maż so-bie rąk a-tra-men-tem.
Wierz te–mu co wiesz od swe–go na–u–czy–cie-la.

Daj mi ten łub, lub po–łup to dre–wno na cien-kie łup–ki.
Rze–ka Bug pły–nie przez o-ko-li–ce gdzie ro–śnie buk.
Szczę-śli-wy traf że z pol-nych traw le-kar-stwo u–zdro–wi-ło Wa–lu–sia.
Mo-żeż to być że ty nie mo-żesz po-wie-dzieć gdzie oj-ciec? Mo-że on po-je-chał za mo-rze.
Ten te-mu jabł-ko od-bie-rze, kto wpierw do me-ty do-bie-ży.
Ku-pił u prze-kup-ki dwa kub-ki ja-gód i trzy kup-ki ja-błek.







Kup mi pięć kóp o-rze-chów i za-wieź na wieś.

Ja te o-rze-chy roz-dam dziat-kom chłop-ków mo-je-go dziad-ka.

Na wsi lu-bię żni-wo a jesz-cze wię-céj do-żyn-ki.

Te pię-kne kwiat-ki bła-wat-ki.





PIĄTEK. LEKCYA XXIX.

ĆWICZENIA Z WYRAZAMI W KTÓRE WCHODZI LITERA *H*, I ODPOWIADAJĄCA JÉJ TWARDA *CH*.

Uwaga. Ponieważ w wymawianiu *h* i *ch*, *ó* i *u* zachodzi prawie nie postrzeżona różnica, i przez to ucho nie zawsze naprowadza na właściwe użycie w pisaniu tych liter, uważamy więc za stosowne, aby dzieci zanim zaczną pisać, już przez sylabizowanie z wyrazami temi się oswajały.

h	*ch*
hart (o żelazie)	chart (pies)
ha-łas	chci-wiec
hoj-ny (człowiek)	cho-i-ny (drzewa)
hu-ta	chód
huk	chór
hołd	o-chło-da
ho-ry-zont	cho-ro-ba
hy-dra	chy-tra
har-dy	cha-rak-ter
hu-zar	chy-ży
hu-mor	chi-me-ryk
ha-czyk	cha-ta
ha-sło	cho-mont

hast	cham	ha-mo-wać	cho-lo-wać
hak	chęć	hul-taj	chu-chać
hop!	chróst	ho-la!	chwi-la
herb	cho-rą-ży	ha-sać	cha-łu-pa
han-del	chłop	he-ban	chwat
he-bel	cho-dzić	hu-mor	che-mik
hor-da	cho-rą-giew	ha-ber	chy-bić
ho-tel	o-cho-ta	ha-rap	chmu-ry
hra-bia	chra-bąszcz	ha-łas	chro-nić
haj-duk	chra-pać	het-man	chwa-ła
ha-mu-lec	cho-le-wa	her-ba-ta	Chi-ny
hu-cuł	chryp-ka	hołd	chcieć
ho-ło-ta	cho-wać	hu-lać	chuś-tać
hu-fiec	chléb	har-fa	chły-stek
he-ca	chy-bą	hur-to-wnik	chust-ka

CZYTANIE.

Het-mań-ską cho-rą-giew ho-nor i chwa-ła zdo-bi.
Wchód do hut gdzie hur-tem han-del pro-wa-dzą.
Mu-cho-mo-ry tru-ją mu-chy.
Cho-dząc po o-gro-dzie zna-la-złem chra-bąsz-cza.
Hra-bia swe her-by przy wcho-dzie do pa-ła-cu u-mie-ścił.
Her-ba-ta z Chin przy-cho-dzi.
Za po-mo-cą ma-chin he-blu-ją, pi-łu-ją, to-czą drze-wo i me-ta-le



Hu-cu-ły w gó-rach kar-pa-ckich.

Hołd hoj-ne-mu pa-nu co cho-i-no-we la-sy chłop-kom da-ro-wał.

Hy-ży chart chy-trze ha-sa i chy-bia zdo-by-czy.

Ten chłop-czyk strze-że cie-mne-go graj-ka



W ha-bro-wych wian-kach na wsiach chłop-ki do ko-ścio-ła cho-dzą.

W zi-mie chu-chać a w le-cie dmu-chać trze-ba.

Hu-zary ma-ją ła-dne mun-du-ry, a u-ła-ny ła-dne cho-rą-giew-ki.

ĆWICZENIA Z WYRAZAMI W KTÓRYCH LITERA *Ó* i *U* STANOWI RÓŻNICĘ ZNACZENIA.

mór	mur	bród	brud
mół	muł	Bóg	Bug
lód	lud	kół	kuł

CZYTANIE.

Daw-niéj mia-sto na-zy-wa-li gród.

Ten do-mek tak za-sy-pa-ny śnie-giem, że na-wet dróż-ki zna-leźć nie mo-żna.

Przed nim wbi-ty w zie-mię kół, a na nim fla-ga, do ko-ła peł-no zasp i grud.

Je-zio-ro przed dom-kiem po-krył lód.

W dom-ku się grze-je wiej-ski lud.

O-buj cie-płe bó-ty i rę-ka-wi-ce.

O-bój wy-da-je bar-dzo po-nu-ry głos.





Nie łudź mnie bo ta gwiaz-da nie u-pa-dła. My jéj nie znaj-dzie-my.

O-na u-pa-dła w wo-dę; siądź-my na łódź i jedź-my szu-kać.

Nie-szczę-ście u na-sze-go są-sia-da: mór na by-dło.
I u-ra-gan wy-wró-cił mu mur od o-bo-ry.
Mół szedł przez wo-dę i u-grząsł w muł.
Ku-glarz za-nu-rzył nóż w wo-dzie i zro-bił z nie-go pió-ro.
Bug pły-nie przez do-bra mo-je-go wu-ja.
Bóg ze-słał mu wiel-ki u-ro-dzaj.
Raz przez Bug prze-cho-dził ko-mi-niarz w bród.
Wo-da ob-my-ła z nie-go sa-dze i brud.
Druż-ki przy-pi-na-ją do bo-ku bu-kie-ty.
Patrz do gó-ry, pod o-bło-ka-mi ba-lon się u-no-si.





SOBOTA. LEKCYA XXX.

POWTÓRZENIE Z CAŁEGO TYGODNIA.

Próbka	w domu	z nami	grad
Kwartał	w butelce	z nią	szew
Placki	w wodzie	z nim	jeż
Trąbka	w rzece	z tobą	ścieg
Klamka	we wtorek	z mamą	trąf
Ptaszki	we środę	ze stołu	buk
Klatka	we fraku	ze srebra	dziatki
Kupiec	do was	ze szklanki	kubki
Kaczki	do nas	pierścień	choina
Ojciec	do niego	młodość	chata
Stalka	do lasu	kamień	huta
Słońce	do jutra	Michaś	huk
Humor	do rana	niedźwiedź	huzar
Śliwka	do domu	krzemień	hart
Chmury	z domu	codzień	chyży
Drzewo	z rana	szczebel	chałas
Ściana	z drzewa	lemiesz	haczyk
Jabłko	z gliny	paproć	haber.

CZYTANIE.

Jest to jeż w ręce go nie bierz.
Cieszę się że lubisz czytać.
Nie długo skończymy tę książkę.
Przyszedł twój brat, bądź mu rad.
Michał poszedł do miasta nie opowiedziawszy się.
To źle. Nie trzeba nigdy wychodzić bez pozwolenia.
Wszyscy nasi ludzie poszli do żniwa.
Zabrali z sobą pług, lemiesz, bronę, radło i motyki.
Przynieś wszystko co leży na stole.
To moja książka, a to twój kajet.
U dziadka dziś okrężne, cała wieś będzie się bawić.
Przed oknami stał stary dąb, i wiatr go wywrócił.
Ja byłem w hucie, tam robią ze szkła dudki.
Jeśli krzemień uderzą o stal to iskry lecą.
W téj chacie co przy hucie stoi, mieszka hutnik.
Od wieczora do rana dészcz ulewny padał.
Na obiad mieliśmy wyborną potrawkę.
Michaś przez nieuwagę zrzucił karafkę.
Na polu więcéj żyta jak pszenicy.
Wszystko razem: żyto, pszenica, owies, jęczmień, nazywa się zboże.
W zbożu rosną różne kwiatki, lecz najładniejszy mak.
Patrz jaką ładną różę ma na głowie.



BPST HOTELIN. REGNIER.

KOLENDA.

Tydzień Szósty.

PONIEDZIAŁEK. LEKCYA XXXI.

PRZYKŁADY NA WYRAZY MAJĄCE W SWYM SKŁADZIE SYLABĘ ZAKOŃCZONĄ NA *AJ*.

Raj gaj maj daj baj
Kraj łaj znaj graj dwaj

Wyrazy dwusylabowe.

Baj-ka maz-gaj ru-szaj od-daj
Faj-ka jaj-ko czaj-ka pu-kaj

CZYTANIE.

Daj-cie mi jeść.
Ja-ki z nie-go maz-gaj.
Nie łaj go, bę-dzie już grzecz-nym.
Po-szu-kaj bra-ta, mo-że go znaj-dziesz.
Po-daj mu faj-kę.
Nie pu-kaj w stół.

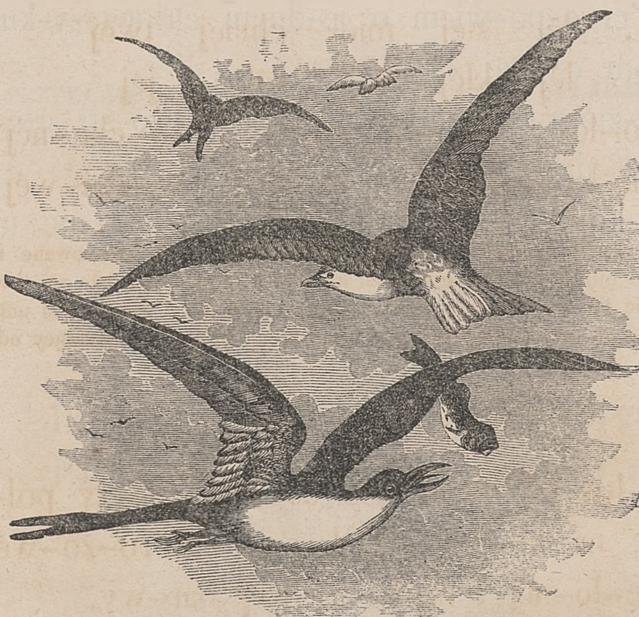


Maj naj-przy-je-mniej-szy mie-siąc w ro-ku.
Nie rzu-caj chle-ba na po-dło-gę.
Po-wiedz mi ja-ką baj-kę.
Za-graj mi na skrzyp-cach.
Słu-chaj co ci o-po-wiem o je-dnym chłop-czy-ku.
U-siądź i sam czy-taj.
Wczo-raj Jó-zio przy-szedł do oj-ca i pro-sił go o ła-skę.
Daj mi oj-cze do za-ba-wy twą las-kę.
Do-brze; tyl-ko nie bar-dzo ska-kaj, że-byś nie u-padł.



Ja-ki pięk-ny ko-ścio-łek! wi-dać za nim cha-łup-kę i gaj.
Baw-cie się i bie-gaj-cie, ale kwia-tów nie łam-cie.
Po-daj mi czap-kę, zaj-dę do o-gro-du.
Wsta-waj, już pó-źno.
Ko-chaj bliź-nich ser-cem i du-szą.
Za-cze-kaj Jó-ziu, nie spiesz się.
Nie po-ga-niaj ko-ni-ka, bo się zmę-czy.
Ko-nik się zmę-czył, za-pro-wadź go do staj-ni, daj mu ow-sa i sia-na.
Te-raz daj ko-ni-ko-wi wo-dy.

Sia-daj Jó-ziu bo i ty się zmę-czy-łeś.
Od-daj Jó-ziu la-skę oj-cu.
Czaj-ki ło-wią ry-by.



Roz-kraj mi jabł-ko na po-ło-wę.
By-waj czę-sto w ko-ście-le.
Słu-chaj rad star-szych.

WTOREK. LEKCYA XXXII.

ZAKOŃCZENIE NA *EJ*.

léj siéj miéj chciéj twéj
léj kléj héj! réj jéj
ko–léj do–bréj mi–łéj ko–cha–néj
da–léj sza–léj do niéj sę–dzi–wéj.

Uwaga. Z umysłu pominęliśmy między samogłoskami *é* (*e* kréskowane albo ściśnione), tu więc można uczniowi objaśnić, iż w niektórych książkach polskich kładzie się *é* w wyrazach, gdzie to *e* czyta się prawie jak *i;* niektórzy wszakże autorowie kładą *é* jedynie dla uniknienia dwuznaczności, jak w powyższym przykładzie *lej, leja* (naczynie); *léj* (tryb rozkazujący od słowa *lać).*

C Z Y T A N I E.

Czy sły–sza–leś co o–po–wia–da–li o zo–rzy pół–noc–néj.
Sły–sza–łem: na nie–bie wi–dać prę–gi ró–żo–wéj, nie–bie–skiéj, zie–lo–néj i fio–le–to–wéj bar–wy.



Mas–sa spa–da–ją–céj wo–dy na-zy-wa się wo–do-spa-dem.

Naj–więk–széj wy–so–ko–ści na świe–cie jest wo–do–spad rze–ki Nia–ga–ry.

Hej! ty co je–dziesz bej–wa–gą, miéj lej-ce z lep-széj skó-ry, bo pę–kną.



Ko–gu–cie nie piej, bo bę–dzie od–mia–na.

O ja–kiéj mó–wisz od–mia–nie?

O téj, że za–miast po–gody dészcz bę–dzie pa–dać.

Ko–gut nie ro–zu–mie twéj mo–wy.

Do-léj mi wo-dy.

U-wa-żaj i miéj cier-pli-wość a do-wiesz się o wszyst-kiém.

Ma-ma nie za-sta-ła pa-ni sę-dzi-néj.

Nie wi-dzia-łem jesz-cze na-széj ko-cha-néj, sza-no-wnéj ba-bu-ni.



Jó-zio rej wo-dzi mię-dzy chłop-ca-mi, gdy się zej-dą.

Czy wi-dzia-łeś kie-dy wiej-skie go-spo-dar-stwo?

Wi-dzia-łem, u na-széj cio-ci.

Co na téj stro-nie na-ry-so-wa-ne?

Kur-czę-ta tu-lą-ce się do swéj ma-tki

Gę-si tak-że na-le-żą do go-spo-dar-stwa wiej-skie-go.

Gęś u-ży-tecz-niej-sza od ku-ry.

Jéj pió-ra-mi pi-szą w szko-le.

Z jéj pu-chu mo-ja po-dusz-ka.

Te-raz wiesz dla cze-go gęś u-ży-tecz-niej-sza od ku-ry.

Jó-zio ma o-bra-zek na któ-rym sa-me pta-stwo do-mo-we czy-li drób' wi-dać.

Co wię-céj lu-bisz, czy kwiat o-gro-do-wéj czy pol-néj ró-ży.



SRODA. LEKCYA XXXIII.

ZAKOŃCZENIE SYLAB NA *IJ, YJ, OJ, ÓJ, UJ.*

kij	ryj	pij	stryj
wy-bij	wy-pij	u-szyj	u-myj
mój	twój	znój	wuj
oj-ciec	po-wój	sój-ka	woj-sko-wy

CZYTANIE.

Czcij oj-ca i ma-tkę two-ją.

Nie rwij kwia-tów gdy je-steś w o-gro-dzie.

Nie bij te-go ma-łe-go kot-ka. Cóż on ci wi-nien?

Wstaw-szy ra-no naj-przód zmów pa-cierz a po-tém się u-myj i jedz śnia-da-nie.

Mi-cha-sio-wi za to że się do-brze u-czył stryj po-da-ro-wał fu-zyj-kę.

Na po-lu by-wa du-żo żmij, któ-re wy-tę-pia-ją bo-cia-ny.



Masz Jó-ziu swój ka-pe-lusz?
A Mi-chaś gdzie po-dział mój?
Sza-nuj Mi-cha-siu swe rze-czy i nie rzu-caj ich po ką-tach.
Po-dzię-kuj oj-cu że ci zna-lazł twój ka-pe-lusz.
Wan–dzia cho–dząc po o–gro–dzie uj–rza–ła dziew–czyn–kę nio-są-cą w do-nicz-ce kwia-tek.
By-ła to Ma-ry-nia, cór-ka sta-re-go woj-sko-we-go.
Wan-dzia poj-mu-jąc że nie-sie go na sprze-daż, za-py-ta-ła:

— I-le ko-sztu-je ten po-wój?

— Ja kwia-tów nie sprze-da-ję, od-po-wiedzia-ła, ale, je-że-li pa-nien-ce się po-do-ba ten po-wój, chęt-nie go u-stą-pię.

— Ja–kaś ty grze–czna Ma-ry-niu, dzię–ku–ję ci za twe do-bre ser-ce; w za-mian przyjm o-de-mnie to pu-de-łecz-ko.

— Po-wiedz mi, Ma–ry–niu, mó-wi-ła Wan-dzia da-léj, czy twój oj-ciec po-sy-ła cię do szko-ły.

— Tak jest, u-czę się czy-tać i pi-sać, i jak pój-dę ra-no, wie-czo-rem do-pie-ro wra-cam do do-mu.

— Ja mam ze so-bą ła–dną ksią–żecz–kę, spro–buj na niéj po-czy-tać.

— Ma–ry–nia wzię–ła ksią–żecz–kę i na pierw-széj stro-nie płyn-nie prze-czy-ta-ła: MÓDL SIĘ I PRACUJ.

A Wan-dzia prze-czy-ta-ła jéj baj-kę o sój-ce i go-łę-biach.


FREEMAN DEL

CZWARTEK. LEKCYA XXXIV.

Teraz, kochane dziécię, umiesz całe abecadło i wszystkie sylaby, i możesz całą przeczytać książkę. Wprzód nie mogłeś pojąć co to są litery, a teraz wiesz do czego one się przydały. Już pojmujesz zapewne, że nie znając liter czytać nie można, i że bardzo ważną jest rzeczą nauczyć się abecadła i składania sylab. Teraz możesz sobie czytać bardzo wesołe i zajmujące powiastki jak naprzykład: Bajki Jachowicza, Złotą Rószczkę i wiele innych. Będziemy więc od dziś wprawiać się w czytanie mniejszemi literami, ale równie wyraźnemi, aby się przyzwyczajać czytać nie tylko na elementarzu, ale i na książkach.

— Nie prawdaż jak to przyjemnie umieć czytać?

— Tak kochana mamo, cieszę się bardzo z tego, a i mama przekonała się, że nie na próżno darowała mi książkę z obrazkami.

Kocham cię droga mamo! i zawsze będę się starać dobrze uczyć, ażebym ci sprawiał przyjemność.

— Jeżeli tak dalej dobrze się uczyć będziesz jak dotąd, to da Pan Bóg doczekać, za rok oddam cię na pensję.

Dobre i pracowite dzieci oprócz nauki zajmują się różnemi robotami: chłopczyki kleją pudełka, budują domki, kopią ziemię, a dziewczynki szyją, haftują, lub ubierają lalki. Wszak pamiętasz gdyśmy byli u dziadzi, Józio chodził z nim w pole doglądać robotników, a Wandzia doglądała gospodarstwa razem z babcią, która ją, codzień po trochu, nauczyła robić na drutach ściągaczki i pończoszki.



FREEMAN DEL — LANNEMAKER SC

PIĄTEK. LEKCYA XXXV.

Powiedzcie mi dziatki co to jest niedostatek?

Pewno tego nie wiecie, bo nigdy nie byliście w niedostatku; wasi rodzice dają wam wszystko: ładnie was ubierają, kupują książki, zabawki i łakocie, a zatém nigdy nie przyszło wam na myśl, że są dzieci które tego wszystkiego nie mają, a nawet brak im kawałka suchego chleba, aby głód zaspokoić mogły. Jedne z nich sieroty nie mają ojca i matki, innym nieszczęśliwi rodzice nie są w stanie dać utrzymania i sami muszą prosić jałmużny.

Chodzą więc od domu do domu, proszą z wyciągniętą ręką, a za tych co dają im jałmużnę modlą się do Boga, mówiąc: Daj im Panie Boże wszystko dobre.

Dobre i litościwe dziecko nie pogardza biednymi, nie zna co to obcy człowiek, uważa wszystkich za braci równych sobie; widok nieszczęścia bliźniego zasmuca ich i skłania do dobrych uczynków.

Znałem ja dzieci tak dobre i szlachetne, że choć mieli bogatych rodziców, nie wstydziły się swoich sług i poddanych przyjmować do towarzystwa. I tak, synek ekonoma uczył się abecadła od panienki, córeczka owczarza bawiła się na rękach swéj pani, a inne dzieci patrząc na jéj łaskawość i dobroć, całowały ją z pokorą po rękach i kochały jakby rodzoną matkę.

Bierzcie z nich przykład i uczcie się od nich: kochać bliźniego jak siebie samego.


T. JOHANNOT
STAMISIER. Sc

SOBOTA. LEKCYA XXXVI.

Powiedzcie mi kochane dzieci, czy pamiętacie wczorajszą lekcję?

Z początku trudno wam jeszcze czytać bez sylabizowania, ale pomału pójdzie wam to coraz łatwiéj i niedługo wszystko sami czytać będziecie.

Wszak pamiętacie wczorajszą nauczkę o dobrych dzieciach, opowiedzcie więc, co te dzieci dobrego zrobiły.

Umiejąc czytać, czytajcie codziennie przed i po nauce modlitewki, które macie na trzeciéj stronicy wydrukowane.

Pamiętajcie że Bóg słyszy i kocha tych, którzy proszą go i pokładają w nim swoję ufność.

Niech ojciec Niebieski ma was w opiece kochane dziatki i niech wam dopomaga, abyście się dobrze uczyły. Módl się i pracuj a On ci zeszle Anioła Stróża, który cię chronić będzie w każdéj potrzebie i pomoc u Boga uprosi.

Bo tam w Niebie, gdzie te gwiazdki, słońce i księżyc świecą, mieszkają Anieli i spoglądają na wasze czyny. Gdy źle robicie, nie słuchacie rodziców, jesteście niegrzeczni, opuszczają was z żalem, jak przeciwnie gdy jesteście dobrzy, cieszą się, na każdym kroku strzegą i czy to burza was zaskoczy, czy nieszczęście napotka, ze łzami proszą Boga o pomoc i tę z Nieba wam zsyłają.

W następnéj części téj książeczki, opowiem wam wiele ciekawych wiadomości: o Bogu, o ziemi na któréj żyjecie, o zwierzętach, a także nauczę was poznawać liczby czyli rachować.



KOLENDA.

MODLITWA PRZED NAUKĄ.

Przyjdź Duchu Święty, napełnij serca wiernych Twoich, a ogień miłości Twojéj racz w nich zapalić.

Boże, któryś serca wiernych Ducha Świętego oświeceniem nauczyć raczył, daj nam w tymże Duchu, co dobrém jest, zrozumieć i z jego łaskawego pocieszenia zawsze się weselić. Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

PO NAUCE.

Dzięki Tobie Boże za światło zbawienne, którego mi udzielasz. Utwierdź je w pamięci i sercu mojém, abym się w życiu mojém tak zachował, jak Twoje święte prawo nakazuje. Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

OFIAROWANIE SIĘ NAJŚWIĘTSZÉJ PANNIE.

O przenajświętsza Marjo i opiekunko moja, biorę Cię dnia dzisiejszego za panią, za matkę, za obronicielkę moję. Polecam Ci ciało moje, duszę moję, śmierć moję i wszystko, prosząc, abyś mię niegodnego za sługę przyjęła i to mi sprawiła, abym wiernym kochanego Syna Twego sługą został, Amen.

POLECENIE SIĘ ANIOŁOWI STRÓŻOWI.

Aniele Boży Stróżu mój, mnie Tobie z opatrzności Bożéj zleconego, racz dnia dzisiejszego strzedz, rządzić, bronić i do żywota wiecznego doprowadzić, Amen.

PIEŚŃ PORANNA.

Kiedy ranne wstają zorze
Tobie ziemia, Tobie morze,
Tobie śpiewa żywioł wszelki,
Bądź pochwalon Boże wielki.

A człowiek który bez miary
Obsypany Twemi dary,
Coś go stworzył i ocalił
A jakże by Cię nie chwalił!

Ledwie oczy przetrzéć zdołam,
Wnet do mego Pana wołam,
Do mego Pana na Niebie
I szukam go w koło siebie.

Wielu snem śmierci popadli,
Co się wczora spać pokładli;
My się jeszcze obudzili,
Byśmy Cię, Boże, chwalili.

PIEŚŃ WIECZORNA.

Wszystkie nasze dzienne sprawy
Przyjm litośnie, Boże prawy,
A gdy będziem zasypiali,
Niech Cię nawet sen nasz chwali.

Twoje oczy obrócone
Dzień i noc patrzą w tę stronę,
Gdzie niedołężność człowieka
Twojego ratunku czeka.

Odwracaj zgubne przygody
Broń nas od wszelakiéj szkody,
Miej nas wiecznie w swojéj pieczy
Stróżu i Sędzio człowieczy.

POD TWOJĘ OBRONĘ.

Pod Twoję obronę uciekamy się, Święta Boża Rodzicielko. Nie racz gardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygód racz nas zawsze zachować, Pani nasza, orędowniczko nasza, pośredniczko nasza. Z Synem Twoim nas pojednaj, Synowi Twojemu nas oddawaj, Synowi Twojemu nas polecaj. Módl się za nami, abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusa Pana naszego, Amen.

Koniec Części Pierwszéj.

